

№ 300.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. Sw. Sylwestra P.
Niedz. **Nowy Rok.**
Pon. Sw. Makarego Op.
Wtor. Sw. Daniela M.
Środa Sw. Tytusa B.
Czwart. Sw. Telesfora M.
Piąt. **Trzech Króli.**

Wschód słońca: godz. 8 m. 10.
Zachód słońca: godz. 3 m. 56
Dł. dnia godz. 7 m. 46

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —
Półrocznie " 4 " —
Kwartalnie " 2 " —
Miesięczn. " — " 67
Odnoszenie 19 k. m.
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie " 5 " —
Kwartalnie " 2 " 50
Miesięcznie " — " 85

Redakcja

w ŁODZI,
ul. Przejazd № 8.
№ telefonu 563

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 18 (31) grudnia 1904 roku.

Kantory: własny w Warszawie, Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu u p. Ikierta; w Łodzi Biuro dzienników i ogłoszeń, ul. Piotrkowska № 103.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Towarzystwo Ubezpieczeń „ROSYA“

zawiera na trwałych podstawach i dogodnych warunkach ubezpieczenia:

Posagów dla dziewcząt,
Stypendyów dla chłopców,
Kapitałów na zabezpieczenie starości,
Kapitałów na wypadek śmierci,
Rent dożywotnich,
Pensyj dla wdów.

W dniu 1-go stycznia 1904 roku było ubezpieczonych 81142 osoby

na rb. 167, 975,000.

Szczegóły w zarządzie (w St. Petersburgu, Morska 37), w oddziale (w Warszawie Marszałkowska 124), w

Główniej Agenturze w Łodzi (Spacerowa № 1)

i u agentów we wszystkich miastach Państwa.

W zakładzie, Południowa № 11,
A. Chrzęszcowskiej

pod nadzorem lekarza, stosuje się

GIMNASTYKA SZWEDZKA

specjalna, połączona z masażem dla anemicznych, nerwowych, w skrzywieniach, nieprawidłowym układzie ramion, wadliwym chodzeniu itd. Również pedagogiczna gimnastyka dla Pań i dzieci w kompletach. Ceny bardzo przystępne. 1553

AKUSZERKA

Paszyńska

mieszka obecnie przy ulicy Widzewskiej № 11, pierwszy dom od rogu ul. Średniej.

Przyjmuje panie spodziewające się słabości, na żądanie umieszcza dzieci. 1013-r-0



11-r-0

GRZEGORZEWSKI i KULEZA

polecają Fortepiany, pianina i melodykony

Łódź, ul. Dzielna 26.
Telefonu 510.

Teatr Polski „Victoria“

pod art. kierunkiem
M. Gawalewicza.

W sobotę wieczorem po cenach niższych: „W MAŁYM DOMKU“, sztuka Tadeusza Rittnera.
W niedzielę po południu: „DOM OTWARTY“, komedia Bałuckiego.
wieczorem pożegnalny występ Wandy Siemaszkowej: „MARCOWY KAWALER“
Blizińskiego. „PERLA“ Gawalewicza. „Sen poranku wiosennego“ G. d'Annunzia.

Teatr „Wielki“

W niedzielę
po południu:

„Robert i Bertrand“ czyli dwaj złodzieje.
wieczorem: „BARON CYGAŃSKI“ operetka Straussa.

Od Administracji „Tygodnika Ilustrowanego“.

Agentura „Tygodnika Ilustrowanego“ w Łodzi

z dniem 1 stycznia 1905 r. mieścić się będzie

przy Biurze Dzienników i Ogłoszeń W-go T. Jastrzębskiego Piotrkowska 103.

Wszystkich zatem Sz. prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego“ w Łodzi upraszamy opłacać prenumeratę na 1905 r. w biurze W-go T. Jastrzębskiego, Piotrkowska 103. 1835-3

Biuro Dzienników i Ogłoszeń T. JASTRZĘBSKIEGO

ul. Piotrkowska № 103

przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych po cenach ściśle redakcyjnych. Sprzedaż numerów pojedynczych.

Agentury:

KURYERA POLSKIEGO
KURYERA CODZIENNEGO
DZIENNIKA DLA WSZYSTKICH
OGNISKA
ZORZY

TYGODNIKA ILLUSTRWANEGO
GAZETY ŚWIĄTECZNEJ
KURYERA ŚWIĄTECZNEGO
KOLCÓW
MUCHY. 1837-3-3

Restauracja W. Świdwińskiego
Księży Młyn, Przędzalniana 64.
W niedziele i święta

Tańce Początek o godz. 5-ej po południu.

Na wszelkie zabawy i święta **sale** oddaje się bezpłatnie.

NOWY ROK,

—o—

Za parę godzin powitamy Rok Nowy, rok 1905 ty, biorący w puścizanie po swym poprzedniku wiele zagadnień nierozwiązanych, wiele spraw doniosłych, które doprowadzić do ostatecznego ich wyniku będzie jednym z najglówniejszych jego zadań.

Czy je doprowadzi?

Oto pytanie, które zawisło na ustach każdego z nas, w tej chwili przełomowej w rachubie czasu, w momencie, który do poważnych podobna rozmyślań.

Rok 1904 obfitym był w wypadki dziejowego znaczenia.

Dla naszego kraju rok 1904 wprowadził klęski porażki i niebywałego zastoju ekonomicznego, ale zarazem rozbudził energię i zgrupował wszystkich pod jednym hasłem „wspólnej pracy dla złagodzenia skutków dni ciężkich“. Praca ta, być może bardziej jeszcze doniosła, czeka nas i w roku nadchodzącym. Trzeba nam do niej myśli trzeźwej, spokoju i zespolenia wszystkich sił naszych.

Tego też jedynie, czytelnicy, życzy Wam

Redakcja.

FANTAZJA.

Póki siły dusz omdlałe
Głną marnie,
Niech nie kwitną róże białe,
Ani tarnie.

Konopnicka.

Wśród biesiadników koła zapanała cisza, bo oto do dziejów świata przybywała jedna nowa karta.

Zebranych opanowało wzruszenie. Na twarzach ich malowało się tyle uczuć, ilu było ludzi.

A byli między nimi syci i łaknący, sceptycy, pozytywiści i marzyciele.

Wszystkich zaś wiązała jedna myśl: tajemnicze jutro.

Zegar zwolna wybił północ, puhary wzniosły się do góry.

Witano nieznanego gościa.

Cicho bez szmeru, otulona zasłoną stanęła między nimi niebiańska postać.

Lecz gdy zrzuciła swe szaty, z piersi zebranych wydarł się okrzyk zdumienia.

Postaci tej nie znano.

Bił od niej świetlany blask gwiazdy, którą miała nad czołem, głębokie smutne oczy patrzyły długo po twarzach zebranych.

Syci odwracali głowy, razili ich i oślepił blask gwiazdy, łaknący wyciągali błagalnie dłonie, sceptycy krzywili usta niewiarą, pozytywiści przesywali nieznana postać przenikliwymi spojrzzeniami, lecz na marzycieli poczęły padać promienie gwiazdy i zapalały w ich oczach tyle radości, iż koło biesiadników zdumiało.

Wówczas nieznana postać zbliżyła się do wybranych i kładąc im kolejno dłonie na czołach, błogosławiła.

A gdy młodzieńcy padli jej do stóp—uniosła ich zlekka i rzekła cicho:

Pójdźcie przez dolinę łez...

*

Czyżby w dolinie tej miały zakwitnąć kwiaty?

Jadwiga Pestkowska.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Lassoty. Jutro Strzeżysława.

TEATR VICTORIA. Dziś po cenach niższych „W małym domku“, sztuka Rittnera. Początek o g. 8 1/4 wieczorem. Jutro przedstawienie popołudniowe „Dom otwarty“ Bałuckiego. Początek o g. 3 i pół. Wieczorem pożegnalny występ p. Wandy Siemaszkowej „Marcowy kawaler“ Bliźnińskiego „Perła“ Gawalewicza i „Sen poranku wiosennego“ d'Annunzia. Początek przedstawienia o g. 8 1/4.

TEATR WIELKI. Jutro przedstawienie popołudniowe „Robert i Bertrand“, wodewil. Początek o godz. 3 i pół. Wieczorem „Baron cygański“, operetka Straussa.

WYSTAWA prac konkursowych na budowę gmachu Szkoły Handlowej Łódzkiej, Piotrkowska 106. Otwarta od g. 11 rano do g. 5 po poł.

BAL MASKOWY. Dziś bal maskowy, urządzone przez Stow. wzaj. pomocy prac. handlowych m. Łodzi w sali Koncertowej.

ZEBRANIE. Jutro o godz. 3 po poł. posiedzenie czeladników szewskich, Widzewska 8.

KRONIKA.

Czterdziestogodzinne nabożeństwo. Z powodu zakończenia starego roku, w dniu wczorajszym w kościołach miejscowych o g. 6 rano rozpoczęło się czterdziestogodzinne nabożeństwo z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu.

Dziś o g. 6 i pół wieczorem odprawione zostaną uroczyste nieszpory, jutro przez cały dzień we właściwych godzinach odprawiane będą nabożeństwa, a o g. 4 po południu solennymi nieszporami zostanie zakończona uroczystość kościelna.

Obiady bezpłatne. Jak wykazuje sprawozdanie przewodniczących w czterech komitetach cyrkulowych, chrześcijańskie Towarzystwo dobroczynności wydało w ciągu ostatniego tygodnia t. j. od dnia 24 do 30 grudnia r. b. włącznie, ogółem 43,313 obiadów bezpłatnych, oraz 16,196 funtów chleba.

Obiady wydane zostały z kuchni, urządzonych przez chrześcijańskie Towarzystwo dobroczynności, oraz przy Towarzystwach akcyjnych: Karola Scheiblera, L. Geyera, L. Grohmana, «Leonhardta, Woelkera i Girbardta» Markusa Cohna i J. Rychtera.

Sprawa prasowa. Cbłpak drukarski pośpieszył się i do ogłoszeń handlowych dołączył ogłoszenie bibliograficzne o książce Posnera „Japnia“ i odniósł do cenzury policyjnej; ma się rozumieć, jako niepodlegające kompetencji cenzury policyjnej, zostało wykreślone.

Równocześnie metrampaż odbił ogłoszenie o książce Posnera i przesłał je do pana oddziałowego cenzora, który podpisał ogłoszenie, jako o dziele wyszłem w kraju i już ocenzone.

Pan policmajster, ujrawszy wykreślone przez siebie ogłoszenie „O Japonii“, zapomniał widocznie, na jakich zasadach je usunął ze swojej cenzury a w przekonaniu, że Redakcja «Rozwoju» umieściła wspomniane ogłoszenie bez cenzury, oddał sprawę do sądu.

Sędzia IV rewiru, rozpatrzywszy sprawę i porównawszy przedstawioną cenzurę, uznał oskarżenie p. policmajstra za niesłuszne i redaktora Wiktora Czajewskiego zwolnił od odpowiedzialności.

Sędzia zwrócił się jednak z zapytaniem, dla czego drugą już sprawę policmajster wytacza nieodpowiednią. Z zeznania świadków okazało się, że z policyi często na drugi lub trzeci dopiero dzień oddawano dopiero cenzurę.

Dla interesów handlowych obrzymia to niedogodność, która wprowadza zastój.

Sekcja techniczna. Z ogólnej liczby 109 przybyło na wczorajsze ogólne zebranie 39 członków Sekcji technicznej. Przewodniczył inżynier Józef Witkowski. Zebranie miało na celu dokonanie wyboru nowego Zarządu na miejsce dawnego, który zrzekł się mandatów po rocznej kadencji.

Wybory, dokonane za pomocą głosowania tajnego, dały wynik następujący.

Na prezesa wybrano p. Stefana Kossutha (35 głosów), na wiceprezesa: pp. Ziemowita Arlitewicza (24 gł.) w sekcji mechanicznej i Ludwika Marguliesę (22 gł.) w sekcji chemicznej; na sekretarzy: Leona Koźmińskiego (34 gł.) w sekcji mechanicznej i Eugeniusza Krasuskiego (22 gł.) w sekcji chemicznej; na kasyera Altoniego Urbanowskiego (21 gł.), na bibliotekarzy pp. Alojzego Taczynskiego (24 gł.), Stanisława Nakielskiego (24 gł.) i Jana Tymowskiego (21 gł.). Do Komisji rewizyjnej wybrano pp. Jana Arkuszewskiego (29 gł.), Edwarda Wagnera (28 gł.) i Ludwika Kossutha (28 g.).

Z okazji trzydziestoletniego jubileuszu istnienia „Przeglądu Technicznego“ jaki przypada dzisiaj, zebrani postanowili wysłać zbiorową depeszę do Warszawy.

Towarzystwo dobroczynności. Wczoraj, o g. 8 i pół wieczorem, w gmachu Przytułku dla starców i kalek odbyło się posiedzenie Zarządu chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności. Przewodniczył prezes instytucji p. Juliusz Kunitzer. Załatwiono sprawy następujące:

Przedewszystkiem odczytano odezwę prezesa Rady miejskiej dobroczynności publicznej, w której zawarte żądanie zakomunikowania, czy i jakie kapitały Towarzystwo dobroczynności posiada na założenie projektowanych domów Zarobkowych w Łodzi. Jeżeli Towarzystwo ma na ten cel ulokowany kapitał, Rada miejska dobroczynności publicznej prosi o wyszczególnienie, przez kogo został ofiarowany.

Z treści powyższej odezwę Zarząd Towarzystwa dobroczynności słusznie wywnioskował, że zaszło pewne nieporozumienie. Lubo bowiem w przedstawionej do zatwierdzenia władzy in-

Komitet ministrów.

—o—

Najwyższym Ukazem Imiennym rozważenie wskazań Najjaśniejszego Pana dla udoskonalenia porządku państwowego powierzone zostało Komitetowi ministrów.

Prezesem Komitetu ministrów jest obecnie sekretarz stanu Witte, członkami zaś Ich Cesarzkie Wysokości Wielcy Książęta: Michał Aleksandrowicz (ur. w r. 1878) głównodowodzący wojskami gwardyi i petersburskiego okręgu wojskowego Włodzimierz Aleksandrowicz (ur. w r. 1847), generał-admirał Aleksy Aleksandrowicz (ur. w r. 1850), prezes Rady Państwa Michał Mikołajewicz (ur. w r. 1832), głównozarządzający żegluga handlową i portami Wielki Książę Aleksander Michałowicz (ur. w r. 1866).

Prezesowie departamentów Rady Państwa: ekonomii państwowej sekretarz stanu hr. Solski, praw — sekretarz stanu Frisz, przemysłu, nauk i handlu gen.-admir. Czichaczew, spraw cywilnych i duchownych — Gerard, nadprokurator Świętobliwego Synodu sekretarz stanu Pobiedonoscew, głównozarządzający Własną kancelaryą Jego Cesarzkiej Mości dla instytucyj Cesarzowej Maryi generał jazdy hr. Protasow-Bachmetjew.

Ministrowie: Dworn i domenów — bar. Frederiks, wojny — gen.-adjut. Sacharow, spraw wewnętrznych — ks. Swiatopółk-Mirski, skarbu — Kokołow, rolnictwa i dóbr państwa — sekretarz stanu Jermolow, sprawiedliwości — sekret. stanu Murawjew, spraw zagranicznych — sekret. st. Lamsdorf, komunikacyj — ks. Chilkow, oświaty — gen.-lejt. Głazow, kontroler państwowy — generał piechoty Łobko, zarządzający ministeryum marynarki Awelan, sekretarz państwowy bar. Ueskul von Hildenbandt, zarządzający sprawami Komitetu ministrów baron Nolde.

Z KRAJU.

—s—

— P. Stanisław Lineburg podniósł myśl uczczenia pamięci poety Karola Brzozowskiego, który ukończył szkołę w Sejnach, przez wmurowanie w katedrze tamecznej tablicy z odpowiednim napisem. Katedra sejneńska nie posiada pamiętek podobnych, prócz tablicy poświęconej pamięci biskupa Wierzbowskiego, na wprost której ma być wmurowana tablica ku czci ś. p. biskupa Baranowskiego.

— O zaburzeniach wigilijnych w Radomiu, w uzupełnieniu wczorajszego komunikatu urzędowego, korespondent radomski «Warsz. Dnienu» pisze szereg następujących:

„W nocy na 25 grudnia spodziewane były

w Radomiu rozruchy. Rozkaz pułkowy wyznaczył dwie kompanie piechoty na dyżur nocny. Obie te kompanie rozdzielono na cztery półkompanie, w celu ochrony poszczególnych dzielnic miasta, mianowicie: pierwszą półkompanię wysłano na ul. Wałową, drugą na róg Wysokiej i Dmitrjewskiej, gdzie stoi gmach klubu oficerów, trzecią i czwartą zaś do koszar Saskiego i Fes-tenberga, gdzie umieszczeni byli rezerwiści. Prócz tego, dwie kompanie patrolowały w mieście. Na wszystkich wartach dowodzili oficerowie.

Dowódca pułku wieczorem, wespół z adjutantem wyjechał na sprawdzenie wart i około godziny 12 ej w nocy zbliżył się do warty, stojącej w pobliżu klubu oficerów. Dowódca wszedł do klubu.

Nie minęło pół godziny, gdy dano znać, iż na ul. Lubelskiej strzelają.

Pułkownik Bułatow rozkazał niezwłocznie półkompanii strażniczej udać się na ul. Lubelską, a sam z adjutantem i dwoma innymi oficerami wskoczył do pojazdu i ruszył w stronę wystrzałów. Dojechawszy do gmachu izby skarbowej na ulicy Lubelskiej, spotkał patrol, złożony z 4—5 żołnierzy z policyantem. Starszy patrolowy raportował, iż cofają się oni przed ścigającym ich tłumem, który uzbrojony jest w noże i rewolwery.

Dowódca rozkazał patrolowi stanąć, wyszedł z pojazdu, a za nim towarzyszący mu oficerowie, i zwrócił się ku tłumowi, odległemu o 60 kroków. Dowódca wysunął się poza linię patrolu, choć towarzyszący mu oficer ostrzegł go, iż oprócz szabli, nie ma on innej broni i za ryzykownie jest zbliżać się do wzburzonego tłumu. Dowódca szedł dalej; oficer podążał za nim i, ciągnąc za rękaw, prosił o wstrzymanie się.

Strzelanie, po kilkunastominutowej przerwie, rozpoczęło się z nową siłą.

Dowódca wyrwał rękaw i szorstko zawołał do oficera: «Nie pańska rzecz!» Potem kazał mu pobić do zbliżającej się półkompanii i skomenderować, aby poążyła pędem. Oficer pobił z rozkazem.

Pozostali oficerowie prosili dowódcę, aby pozwolił strzelać patrolom i zbliżającej się półkompanii. Pułkownik Bułatow kategorycznie zabronił nabijać broń, pewny, że uniknie przelewu krwi i że sam widok uzbrojonych żołnierzy stłumi demonstracyę i zmusi jej uczestników do rozproszenia się.

Spostrzegłszy na czele tłumy młodzieńca z czerwonym sztandarem w ręku i szczególnie wzburzonego, dowódca pochwycił go i pociągnął ku sobie, ten zaś strzelił z blizka dwa razy do pułkownika i trafił go w twarz, poczem Bułatow runął na ziemię.

Wówczas rozległy się strzały karabinowe. To strzelały patrole na rozkaz oficera, który był świadkiem zabójstwa.

Dowódcę bez przytomności odwieziono do lazaretu pułkowego, gdzie oprzytomniawszy na krótko, umarł w godzinę.

Zmarły Bułatow miał 46 lat; pozostawił żonę i dwoje dzieci. W służbie był od 1878 roku, uczestniczył w kampanii tureckiej. Dowództwo pułku mohylowskiego pełnił od 4 lipca 1902 r.

— Po długich zabiegach Sejny uzyskaly nareszcie zatwierdzenie towarzystwa chrześcijańskiego (zamiast proponowanego poprzednio katolickiego) pomocy ubogim. Projektowanej czytelnicy bezpłatnej przy towarzystwie na razie nie zatwierdzono.

Wiadomości zamiejscowe.

Polacy na wystawie w St. Louis.

Przyznano przez sędziów międzynarodowych następujące nagrody:

W oddziale sztuki: medal złoty Józef Mebber; medale srebrne Teodor Axentowicz, Julian Fałat i Leon Wyczółkowski; medale brązowe Karol Tichy, Stanisław Wyspiański i Konstanty Łuszczka. Nadto medal złoty za instalacyę wystawy otrzymał prof. Teodor Axentowicz.

W dziale rękodziel: wielka nagroda c. k. szkoła zawodowa w Kołomyi; medal srebrny prof. Teodor Axentowicz w Krakowie i szkoła koronarska w Bobowej; medal brązowy c. k. szkoła przemysłowa we Lwowie.

W dziale środków komunikacyjnych złoty medal: C. Jęzmieniowski, starszy inspektor dyrekcji budowy kolei w Wiedniu.

Na wystawie prywatnej przemysłowców austriackich:

W dziale rękodziel medal srebrny: firma Ekielski i Tuch w Krakowie za witraż; w dziale spożywczym medal złoty: firma Antoni Havelka w Krakowie za wina.

Wielki pożar.

Z Zurychu donoszą: Ogromna przestrzeń miasta, znana „Neumühlen“, zgorzała. Ofiarą ognia padło 40 warsztatów mechanicznych, fabryka wyrobów chemicznych, drukarnie, fabryka gutaperki, oraz kilka fabrycznych stolarni i tokarni.

Masowe zatrucie.

Parowiec „Europa“, który w piątek wypłynął z Antwerpii do New-Yorku, musiał zatrzymać się w Plymouth, ponieważ cała załoga zatrula się wskutek spożycia zepsutych zapasów żywności. W drodze do Plymouth zmarło trzech majtków.

Niepogody w Ameryce.

Okrety, wypływające w ostatnich dniach do

KRONIKA TYGODNIOWA.

—o—

Nowy Rok. — Przegląd starego roku. — Nędznicy i nędzarze. — Szlachetna instytucja.

Nocy dzisiejszej, skoro ucichnie ostatni dźwięk zegarów, głoszących północ, rok stary, zwany 1904, zejdzie ze sceny dziejowej, a z po za zasłony, kryjącej tajemniczą przyszłość, wyłoni się rok nowy, niosąc w fałdach swych szat łary i klęski, któremi uszczęśliwiać lub dręczyć będzie ludzkość, zgodnie z wyrokiem Tego, bez którego woli wszechwładnej nawet źdźbło trawy nie śnie wychylić z łona ziemi zielonej swej główki.

I tnieje przecież silny przyczynowy związek pomiędzy wczoraj a dziś, tak że poniekąd z wypadków minionych wysnuć można wnioski o wypadkach, które dopiero nastąpić mają, o ile naturalnie nie zajdą okoliczności, które wnioski te obalą.

Dlatego też nie warto zaprzętać sobie głowy odgadywaniem przyszłości, zawsze niepewnej i tajemniczej.

Ludzie czują to instynktownie i dlatego właśnie od wieków ustalił się zwyczaj u wszystkich naródów składania sobie nawzajem życzeń w dniu, rozpoczynającym rok nowy, nowy okres czasu, nową minutę na zegarze dziejów ludzkości.

I dziś z chwilą, kiedy na zegarze tym wskazówka przesunie się na rok 1905, w całym świecie chrześcijańskim szeroką falą popłyną życze-

nia wzajemne; wypowiedzą je usta złożone do uśmiechu, rozwiną poczty i koleje, roznieśią telegrafy i telefony.

Ileż wszelako w życzeniach tych będzie fałszu i obłudy? Zliczyć nie sposób.

Bo fałsz i obłuda panują jeszcze wszechwładnie na tronie ludzkości i daleką jeszcze ta chwila, w której ustąpią miejsca prawdzie i szczerści.

Ala dćś tych rozmyślań na temat życzeń noworocznych, rzucny lepiej okiem bodaj pobieżnie na to, co kazał nam przeżyć rok stary i co obiecuje rok nowy.

Ciężką była dłoń tego pana, który za godzin parę skończy już swój żywot, a którego, w pierwszej minucie, gdy się nam ukazał, witaliśmy okrzykami wesela i kojo stać na to było i miał chęci po temu, radosnym toastem, tak jak powitamy jego następcę.

Wzamian zaś za te okrzyki zaraz w pierwszych miesiącach swego istnienia on, w którym tyle pokładaliśmy nadziei, rozpalil nam krwawą wojnę na dzikich polach Mandżuryi, wojnę, której wyników dziś jeszcze przewidzieć nie sposób i która coraz wyraźniej przeobraża się na wypadek wielkiej doniosłości w dziejach całej byt może ludzkości, wyprowadziła bowiem na arenę zapasów międzynarodowych lud, drżący od wieków na swych wyspach, lud, który pod technieniem nowożytnej cywilizacyi, dzięki wrodzonym mu zaletom, przeobraził się w czynnik, z którym bardzo poważnie liczyć się odtąd będzie musiała polityka wszechświatowa.

D.a naszego kraju rok dogasający również ciężką miał rękę. Wziąwszy w puściźnie po

swoim poprzedniku niezagojonej jeszcze rany, które naszemu rolnictwu, tej podstawie naszego gospodarstwa narodowego, przyczyniła zeszłoroczna powódź, zamiast je zasklepić rozdrażnił, przynosząc podczas ubiegłego lata niebywałą suszę i upały, skąpiąc ożywcze deszczu, co razem wzięte w niwecz obróciło nadzieje rolnika.

Wynikiem tych jego darów była bieda po wsiach, brak zapasów na wyżywienie rodziny i czeladzi, brak paszy dla inwentarza; po miastach przesilenie ekonomiczne w rzemiosłach, handlu i przemyśle, które wojna, rozpalona na Dalekim Wschodzie, spotęgowała do granic prawie zupełnego zastoju.

Oto są jego dary, nie licząc drobiazgów, które zmalowały wobec tych klęsk żywiołowych, jakie sprowadzają zazwyczaj wojna i posucha.

Ala bądźmy sprawiedliwi.

Ten tyran i gnębiel przyniósł nam dar bardzo cenny, bo dowód, że dojrzelismy wreszcie, zmężnieli i stęzali w swej organizacyi społecznej, w poczuciu solidarności, gdy nadejdą dni ciężkie.

Tysiące ludzi pozostało bez pracy, tysiące rodzin poczęło wołać o chleb powszedni i dach nad głową. Społeczeństwo nasze nie załamało rąk bezradnie. Zespoliło się w gromady bez różnicy stanów, poglądów, przekonań i pośpieszyło zaraz na pierwsze wezwanie z czynną pomocą biedakom, cierpiącym nie za własne winy. Akcya ratunkowa rozwinęła się energicznie na całej prawie przestrzeni kraju, a Łódź nietylko nie pozostała w tyle, lecz poniekąd przodowała.

Wprawdzie akcya tę oparto na kruchej

portów północnej Ameryki, musiały zatrzymać się na morzu z powodu ogromnej mgły i śnieży. W wielu kierunkach są przerwane przewody telegraficzne, zwłaszcza między New Yorkiem a Chicago. Pociągi przybywają ze znacznym opóźnieniem. W stanach Missouri, Nebraska, Kanzas, Jowa i Oklohama szaleją burze śnieżne.

Z prasy rosyjskiej.

Dzienniki rosyjskie poświęcają Ukazowi Najwyższemu z dnia 25 b. m. następujące uwagi:

«Ruś» pisze:
 „Wszyscy obywatele Państwa Rosyjskiego ocenią doniosłość ostatniego Ukazu Najwyższego. Ukaz ten wprawia w ruch wiele najistotniejszych spraw z życia rosyjskiego i zapowiada szybkie ich rozstrzygnięcie. Szczególną i niebывалą dotąd rolę nadaje się komitetowi ministrów, gdyż on ma wskazać najkrótsze i najważniejsze drogi do wprowadzenia w życie zamierzeń, wskazanych w Ukazie. Należy żywić zupełne przekonanie, że najwyższa instancja biurokracyjna okaże się na wysokości zadania i położenia, a we wnioskach swoich oceni całkiem prawidłowo doniosłość, jaką niewątpliwie mieć mogą głos i sumienie reprezentantów życia praktycznego, oraz doświadczenia i opinii kraju, gdy chodzi o oparcie na gruncie żywotnym i urzeczywistnienie reform nieodzownych“.

„Ruskaja Prawda“ odzywa się jak następuje:

„Po długiej przerwie w twórczości państwowej, po długim okresie od czasu epoki reformatorskiej, przyznana została z Wysokości Tronu nieodzowna konieczność rozległych reform. Biurokracja powstrzymała przez lat 30 bieg budownictwa państwowego. Mówiła, że „wszystko idzie jaknajlepiej“ i że sama potrafi poradzić sobie z najżywniejszymi potrzebami. Wypadło jasno zdać sobie sprawę z następstw tego stanu rzeczy i stało się koniecznością zażegnanie tego, co jest złe. Ukaz Najwyższy wskazuje najglówniejsze podstawy reform najpilniejszych, zaś przy szczegółowym opracowaniu tych reform nie można będzie ograniczyć się do półśrodków“.

Tu następuje krótkie streszczenie paragrafów Ukazu, podanego na innym miejscu w całej rozciągłości, a w końcu czytamy te słowa:

«Zwrot w naszej polityce wewnętrznej jest niewątpliwym. Życzymy z całego serca, żeby dalszy rozwój wiosny doprowadził życie nasze do pełnego a owocnego lata. Ojczyzna wynękała się dostatecznie, a od dalszego rozwoju reform

zawiało utrwalenie wiary w lepszą przyszłość».

W innych dziennikach petersburskich i o-trzymanych dzisiaj moskiewskich niema jeszcze artykułów poświęconych Ukazowi Najwyższemu. Będą zapewne w numerach następnych.

«Nowoje Wremia» zaznacza na wstępie, że komitet ministrów staje się tem centrum, którego brakło, i które stanie się zwierchnim kierownikiem działalności wszystkich ministerjów, a przez to zapobiegnie „owej rozterce“ pomiędzy władzami centralnymi, która pochłaniała więcej czasu, niż potrzeba było na załatwienie tej lub owej sprawy żywotnej.

Co zaś do poszczególnych punktów Ukazu, gazeta Saworina mówi:

„Zaznaczymy duch ogólny, tętnący ze wskazówek Najwyższych, odnośnie do każdej dotkniętej w nich sprawy. Jeśli do aktu państwowego tak ogromnej wagi można zastosować określenia, używane w mowie potocznej, to należy powiedzieć, że duch ogólny i charakter Ukazu licują jak najbardziej z pojęciem o liberalizmie, w najszlachetniejszym znaczeniu tego wyrazu. Wszystkie bez wyjątku sprawy, o których mowa w Ukazie, i które mają być rozstrzygnięte w przyszłości najbliższej, przejęte są myślą zagwarantowania wszystkim poddanym rosyjskim tych praw kardynalnych, których zażywanie jest największym dobrem człowieka, których zespolenie daje pojęcie o obywatelu, i których poszanowanie wywyższa państwo kulturalne“.

„Mosk. wiadomości“ witają z radością zjawienie się Ukazu Najwyższego.

«Nie zostały spełnione nadzieje fantastyków i marzycieli przestępnych. Naród rosyjski przekonał się z obu aktów Władzy i Rządu, że Cesarz trwa w tradycjach przodków Swoich i że podstawy nieograniczonej Władzy Monarszej będą nienaruszone.

Ukaz Najwyższy każe szanować prawo. Nigdzie indziej tylko w samowładczej monarchii prawo może liczyć na poszanowanie. W monarchii samowładczej żadna walka stronnictw nie podrywa praw“. Gazeta podkreśla głównie słowa Ukazu, dotyczące się rozszerzenia samorządnych instytucyj, ale w granicach spraw „miejscowych“.

„Takich Ukazów Najwyższych, jak z dnia 12 go grudnia — pisze „Ruskoje słowo“ — Rosya nie słyszała od czasu wielkich reform cesarza Aleksandra II. Rosya wraca na miejsce, na którym znajdowała się lat temu 40.

Stanęło już było na tem, że omal iż na Rosyę całą nie został rozciągnięty stan oblężenia. Nie miano zaufania do — nikogo. Na wielkie

jątkiem jedynie Stowarzyszenia spożywczego «Ziarno», które rok nowy bierze w spadku po starym nad krańcem przepaści. Zjawisko to również bardzo pouczające, w co może najpożyteczniejszą instytucyę obrócić zła wola, warcholstwo i nieudolność, podszyte osobistymi za-wiściami, które niestety pośród naszego społeczeństwa — a zwłaszcza w Łodzi za zbyt często stanowią jedyny czynnik, pobudzający do działania, jedyny motyw do wystąpień publicznych ludzi, niewstydzających się, egoistycznych swych dążeń i niskich instynktów podszywać pod interes powszechnego dobra.

Takich zaś mamy jeszcze bardzo wielu. Lecz miejmy nadzieję, że skoro pod wpływem pracy zbiorowej, wywołanej wyjątkowymi okolicznościami, a której mamy jeszcze tak bardzo wiele, ukształtują się i skryształizują myśl zbiorowa, oraz trzeźwość poglądów, nauczymy się wreszcie oceniać rzeczy wedle istotnej wartości, a wówczas niezawodnie ustaną wybryki podobnych grasantów, skarcone przez zdrową opinię publiczną.

Najwydajniej wszelako i najenergiczniej pracował nasz oddział Towarzystwa higienicznego warszawskiego, bo powołał do życia tak piękną w swem założeniu i doniosłą w wynikach „Kropkę mleka“, bo poruszył w szeregu popularnych odczytów wiele spraw bardzo żywotnych, bo popularyzował wiedzę wśród mas szerokich, bo wreszcie poruszył i zainteresował nią ogół jedną z najohydniejszych plag naszego wieku — prostytucyę, odsłaniając tajniki życia tych mętów społecznych, w których najgęściej się gnieździ ta niszcząca czystość obyczajów i zdrowie

szczęście Ukaz Najwyższy kres położył temu stanowi rzeczy.

SZKOŁKA RZEMIOSŁ.

Coraz bardziej rozpowszechniający się zwyczaj składania ofiar na cele powszechnego pożytku, zamiast rozsyłania biletów i wizyt noworocznych, podsunął myśl Komitetowi Szkołki Rzemiosł przy ulicy Wodnej nr. 9 rozesłania listy, na którejby wszyscy, którym podniesienie kultury naszego rzemiosła leży na sercu, wzamian powinnować noworocznych złożyli ofiary na zasilenie funduszów tej tak bardzo pożytecznej instytucji. Jednocześnie Komitet uprosił redakcyę pism miejscowych o pomieszczenie listy ofiarodawców w numerach noworocznych, co też poniżej czynimy.

Antoniewski S. 1 rb., Abel Teodor 1 rb. 50 k., Arkuszewski Jan 5 rb., Arkuszewski Kazimierz 5 rb., Anstadt Karol 1 rb., Albrecht L. 3 rb., Abel Fryderyk 1 rb. 50 k., Brinkenhoff Edmund 3 rb., Bujno S. 1 rb., Beckmann E. 1 rb., Babicki Aleksander 2 rb., Bąkowska Kornelja 1 rb., Brukowski P. inż. 1 rb., Buchowski Józef 1 rb., Brautigam H. dr. 1 rb., Bernard E. dr. 1 rb., Bartoszewski 2 rb., Bielicy Stanisławostwo 1 rb., Biernath 1 rb., Bekker E. 1 rb., Biedermann P. 1 rb. 50 kop., Becker 1 rb., Brinckenhoff Edward 1 rb.

Chełmiński Fr. 1 rb., Chojnowski Bronisław 1 rb., Certowicz W. 1 rb., Czarnomski A. 1 rb., Cajsinger I. 1 rb., Czapski W. 1 rb.

Dąbrowski Stan. dr. 1 rb., Eichler D. 2 rb.

Fankanowski N. dr. 2 rb., Frankowscy W i F. 1 rb. 50 kop., Frankowski 1 rb., Finster T. 3 rb., Fischer Max 1 rb., Feder H. 6 rb., Filipkowski E. 1 rb.

Groszkowski Wiktor 1 rb. 50 kop., Gorski 2 rb., Grau Ed. 3 rb., Grabowski Józef 4 rb., Gangloff 1 rb., Goebel H. 25 kop., Goebel J. 25 k., Geyer Gustawowa 10 rb., Geyer Emil 5 rb., Geyer Ryszard 5 rb., Geyer Eugeniusz 5 rb., Gajewicz W. dr. 1 rb., Górecki Bolesław 1 rb., Gruszczyński Juliuszostwo 5 rb., Golec Zygmunt dr. 3 rb., Gerke A. 1 rb., Garliński W. dr. 1 rb., Gudgeon 5 rubli.

Hermanowski adw. 1 rb., Herbst Edward 10 rubli., Hüffer Edward 3 rb., Hüffer Teodor 3 rb., Hüffer Willy 3 rb., Hannemann 5 rb., Hordliczka Wilhelm 1 rb.

Jokiel J. 1 rb., Jasiński Ksawery dr. 1 rb., Jasiński Ew. dr. 1 rb., Jelnicki dr. 1 rb., Jarzębowski Osw. 1 rb., Królikowski 2 rb., Kaiserbrecht L. 10 rb., Kossuth Stefanowie 2 rb., Knichowiecki B. 3 rb., Kossakowski Wincenty 1 rb., Koźmiński Leonowie 1 rb. 50 k., Knapki Wład. 1 rb., Kunitzer Juliusz 5 rb., Knapki Ignacy 2 rb., Kindermann Henryk 3 rb., Kindermann Juliusz 3 rb., Kozłowski Karol 3 rb., Krabler 3 rb., Kwaśniewski A. 1 rb., Koberzycki 2 rb., Kułakowski Karol 1 rb., Kregczy Juliusz 3 rb.

Leonhardt E. 2 rb., Lipiński Stanisław 2 rb., Makow Stan. adw. 2 rb., Mörs Maks 2 rb., Mossakowski 2 rb., Mogilnicki Konstanty 1 rb., Mogilnicki Aleksander 1 rb., Maternicki F. 1 rb., Michellsowie Bronisławostwo 1 rb., Morawski 1 rb., Müller 50 kop., Marinier 2 rb., Matysek Stanisław 3 rb.

Nalepiński Kazimierz 1 rb., Nakielski Stan. 1 rb., Osiecki dr. 2 rb., Ostermann Bruno 1 rb., Ostermann Artur 1 rb., Odyniec I. 1 rb.

podstawie, bo przeważnie na filantropii, częstokroć zawodnej i przeważnie demoralizującej tych, których ona wspiera; zamiast oprzeć ją na podstawach bardziej racjonalnych na dostarczaniu potrzebującym pracy przez rozwinięcie na szeroką skalę robót publicznych, wyszukanie nowych rynków zbytu dla produkcji krajowej. Do akcji podjętej w tak szerokim zakresie, społeczeństwo nasze nie było dość przygotowane, nie sprzyjało jej wiele okoliczności i warunków, których w felietonie, pobieżnie dotykając kwestyi, omawiać nie sposób.

Potrzeba jej wszelako uwidoczniła się aż nadto wyraźnie, a to już bardzo wiele, bo wskazówka, jak należy czynić dalej, by gdy powtórzy się chwila podobna do obecnej, być należycie do niej przygotowanym. Zrzeszenie się ludzi przy tej akcji ratunkowej, wymiana myśli i poglądów, ujawnienie na szeroką skalę wielu naszych braków i zalet, dotychczas nieznanych ogółowi, wnikięcie bliżej w warunki bytu robotników, klas przodujących, są to czynniki bardzo ważne dla przyszłego rozwoju naszego społeczeństwa, o ile naturalnie będziemy umieli ocenić je należycie i z tej zbiorowej pracy konkretne wyciągniemy wnioski, które nam winny być drogowskazami na przyszłość.

Dla Łodzi rok, dziś o północy dobiegający do końca, przyniósł znaczne ożywienie w jej instytucjach filantropijnych, lub pożytek ogólny mających na celu. Albowiem wobec potrzeb, którym wskutek powszechniej stagnacyi zadość czynić było ich obowiązkiem, musiały one pracować z wytężoną energią. Pracowały też wszystkie, że się tak wyrażę, całą siłą par-

całych pokoleń. Czem zaś jest ta plaga, walka z którą stała się dziś już niunikioną potrzebą, w imię ochrony zdrowia i tężyzny moralnej całych odłamów społecznych, dowiódł proces, toczony w tych dniach w Berlinie przeciw niejakiemu Bergerowi za zbezczeszczenie, a następnie zamordowanie 9-letniej Lucy Berlinówny. Odsonił on taką nędzę moralną proletaryatu berlińskiego, że przy czytaniu sprawozdań z tego procesu ohydnej dusza się wprost wzdryga, ale jednocześnie wykazał, że wśród tego plugawego środowiska są nędznicy i zarazem nędzarze.

W szeregu darów rok stary dał jeszcze Łodzi szpitalik dla dzieci, ufundowany szczerze przez pp. Herbstów, instytucyę tak potrzebną, której brak oddawna się dawał odczuwać. Użytkaliśmy wiele dobrych zapoczątkowań, no i Towarzystwo teatralne, z którego miasto nasze szczerze się może, jako jedno jedyne, posiadające instytucyę podobną; oczywiście, o ile zdoła postawić tę instytucyę na racjonalnych podstawach, zdolną do osiągnięcia tych celów, które są jej zadaniem; o ile ni. zaprzepaści jej na wzór „Ziarna“, bo wówczas musiałoby wstyd wielki ponieść w obliczu całego kraju.

Co nam przyniesie rok nowy? Zagadka! Chociaż doszukując się logicznego związku między wczoraj i dziś ma on w zanadrzu sporo obietnic, ale niestety zamkniętych w skrzyneczce o kształtach wielkiego znaku zapysania.

Pawłowicz Bronisław 1 rb., Petters Jak. 1 rb., Petrykowski J. 2 rb., Pisarski 50 kop.

Roselszowski J. 1 rb., Reinecke L. 2 rb., Rychter Zygmunt 3 rb., Rychter Reinhold 3 rb., Rychter Józef 3 rb., Riebensam P. 2 rb., Reul Alfred 3 rb., Robowski Kazimierz 3 rb.

Służewski Kajetan 1 rb., Szymański A. 1 rb. 50 k., Staweno T. dr. 1 rb., Swietlik St. 1 rb., Sokołowsky Kazimierzostwo 2 rb., Swierczewski Czesław 1 rb., Schimmel Fr. 2 rb., Surzycki J. A. 5 rb., Schulz Paweł 5 rb., Scheibler Anna 5 rb., Scheibler Karol 5 rb.

Tyszka Mieczysław 1 rb., Tietzen A. 1 rb., Taufani G. 2 rb., Teschich August 1 rb., Tujakowski Teodor 2 ruble.

Wozdecki A. 1 rb., Wagnerowie Edwardostwo 2 rb., Vorwerk Eug. 1 rb.

Zajączkowski Henryk 50 kop., Zajączkowski Antoni 1 rb.

Zyźniewski I. 1 rb.

Jak widzimy, z ofiar tych wpłynęło do kasy Szkoły Rzemiosł bezpośrednio rb. 289 k. 50. Za co Komitet Szkoły Rzemiosł składa ofiarodawcom za naszym pośrednictwem serdeczne podziękowanie.

Telegramy

Petersburskiej Agencji Telegraficznej.

Petersburg, 30 grudnia. Sacharow telegrafuje do głównego sztabu z dnia 29 grudnia, że w dniu 27-ym tego miesiąca na prawem skrzydle pod wsią Sandioza oddział straży pogranicznej urządził zasadzkę na japoński patrol, złożony z czterech jeźdźców, atakował ich na szable i wszystkich zabrał do niewoli. Z trzech ranionych w starciu tem japończyków jeden umarł, skutkiem otrzymanych ran tego samego dnia. Rosyjski patrol wziął do niewoli dwóch żołnierzy piechoty japońskiej.

Petersburg, 30 grudnia. Prezes komitetu morskiego technicznego, Dubasow, wyjedzie w tych dniach do Paryża.

Rostow nad Donem, 30-go grudnia. Dzisiaj w miejscowym banku miejskim odbyło się nabożeństwo dziękczynne z powodu Najwyższego Ukazu z d. 25 grudnia.

Helsingfors, 30 grudnia. Parowiec „Polaris“ o g. 9 min. 15 wyszedł z Gange, zabierając ze sobą 465 emigrantów. Na ogólne zebranie komunalne w Skagertunie dla wyboru członków do powiatowego urzędu poborowego ani jeden wyborca nie przybył. W mieście Ekenes przybyła jedna osoba i podyktowała wybory. W parafii wiejskiej Ekenes wybory zostały dokonane.

Helsingfors, 30 grudnia. Mowy, wypowiedziane w dniu 23 b. m. w izbie szlacheckiej o działalności tutejszego prokuratora, nie zostały dopuszczone do ogłoszenia w prasie. Z tego powodu szlachta, na propozycję jednego ze swych członków, poleciła senatorowi Wuorenhimowi zastosować przewidziane przez prawo środki, w celu usunięcia przeszkód cenzuralnych, powołując się na Najwyższą zatwierdzoną w roku 1901 ustawę prasową, według której rozprawy sejmowe nie ulegają cenzurze prewencyjnej i są aktami publicznymi.

Helsingfors, 30 grudnia. Zbadawszy z polecenia szlachty akty, dotyczące sprawy zesłanego w drodze administracyjnej hr. Krentza, komisja domu szlacheckiego, na zasadzie zakomunikowanej hrabiemu przez senat rezolucyj i na mocy ogólnych zasad międzynarodowych zdecydowała, że Krentz winien być poczytywany za obywatela finlandzkiego.

Na wniosek komisji, pierwsza izba postanowiła zdać sprawę z obecnego położenia i zwrócić się z Najpoddanym przedstawieniem o udzielenie hrabiemu możności wzięcia udziału w sejmie.

Moskwa, 30 grudnia. Robotnicy moskiewscy z różnych gałęzi opracowali i złożyli do zatwierdzenia ustawę arteli różnych specjalności, aby za pośrednictwem artelu po za Moskwą, na węzłach kolejowych, walczyć z brakiem pracy i wysyłać z artelu robotników, którzyby w Moskwie nie znaleźli pracy i zarobku.

Berlin, 30 grudnia. Konsorcjum, do którego należy „Disconto-Gesellschaft“ i „Berliner Handels-Gesellschaft“, uchwaliło dzisiaj realizację 5 pre. obligacji Towarzystwa naftowego Nobla na sumę 324,000 marek, wypuszczonych celem rozszerzenia przedsiębiorstwa i powiększenia ka-

pitałów obrotowych. Pożyczka ta będzie wkrótce dopuszczona na giełdę berlińską.

Berlin, 30 grudnia. Według informacji „Local-Anzeigera“, związek poddanych niemieckich w Moskwie otrzymał, z powodu 25-letniego obchodu swojego istnienia, od cesarza Wilhelma telegram treści następującej: „Przesyłam najlepsze życzenia z uznaniem dla działalności związku w duchu patryotycznym. Oby przyczyniała się ona do utrzymania dobrych stosunków pomiędzy Rosją a Niemcami. Wilhelm“.

Berlin, 30 grudnia. Według wiarygodnych doniesień, zfinansowanie pożyczki rosyjskiej na sumę 500 milionów marek czyli 231 i pół milionów rubli, powierzone zostało konsorcjum bankierów niemieckich z Mendelssohnem na czele.

W skład konsorcjum wchodzi: Mendelssohn, Bleichroeder, Disconto Gesellschaft i sześć banków rosyjskich, mianowicie: Międzynarodowy Bank rosyjski dla handlu zewnętrznego, warszawski Bank handlowy, Bank dyskontowo-pożyczkowy, Bank rosyjsko chiński i Bank kupiecki.

W misji pożyczki uczestniczy firma holenderska Lipmana Rosenthala.

Pożyczka będzie wypuszczona w formie 4 i pół procentowych konsolów.

Emisja nastąpi w drugim tygodniu stycznia. Kurs emisyjny 98.

Pożyczka w ciągu 12 lat nie ulega amortyzacji, ani konwersji.

Czifa, 30 grudnia. God. 4 m. 57 wieczorem. Według opowiadań chińczyków d. 25 b. m. o g. 8 wieczorem japończycy szturmowali nasze pozycje we wsiach Czinsiantun i Sauciantun, zajęte tylko przez 500 ludzi. Liczbę szturmujących podają na 10,000 ludzi. Szturm trwał przez całą noc.

Zrana d. 27 b. m. nieprzyjacieli wznowił szturm, który trwał przez cały dzień i noc do rana d. 28 b. m.

D. 27 b. m. japończycy wysłali, w celu oskrzydlenia naszej pozycji, kilka kompanij żołnierzy, ale przyjęci gradem kul z karabazownic, ogniem strzelców i fugasami, cofnęli się i już się do tej pozycji nie zbliżali.

W czasie szturmów Czansiantun japończycy bombardowali Laoteszan i miasto z frontu wschodniego.

Przy obronie tej pozycji nasze straty dosięgają 200 ludzi. Japończycy stracili 5,000 ludzi. Chińczycy zapewniają, że w czasie szturmów zabity został jeden z wyższych generałów japońskich.

Tokio, 30 grudnia. Przy zajęciu fortu Erluszan przez japończyków, w nocy dnia 28 b. m. niewielki oddział rosyjan stawił zacięty opór wewnątrz fortu do godz. 3 zrana d. 29 go b. m. Większość obrońców zabito.

Singapore, 30 grudnia. „Daily Mail“ donosi: Krążowniki japońskie, prawdopodobnie „Honkongmaru“ i „Niponmaru“ przybyły do Alieri z zamiarem płynięcia z Singapore drogą okrężną około Sumatry.

Buszır, 30 grudnia. Do Achwazu przybyli inżynierowie holenderscy, dla zbadania brzegów Karuńskich. W kwietniu złożą oni w Teheranie projekt i rachunek kosztów. Spodziewany tam jest inżynier angielski, dyrektor progów na Nilu. Obecnie przebywa on w Mezopotamii. W lutym 1905 r. wyruszy poraz pierwszy w drogę jeden z czterech parowców Towarzystwa brytańsko-indyjskiego, zbudowanych specjalnie dla zatoki. Szybkość jego 15 węzłów na godzinę.

Paryż, 30 grudnia. Dzisiaj zrana minister spraw zagranicznych Delcassé oświadczył na radzie ministrów urzędownie, że jutro odbędzie się ratyfikacja traktatu francusko-syamskiego. Gubernatorowi Indo Chin posłano instrukcję co do przyjęcia od władz syamskich wszystkich terytoriów, odstąpionych Francji. Oddanie terytoriów ma być dokonane dzisiaj; na dziesięć dni wojska francuskie zajmą Szantabun i opuszczają go. Będzie tam niezwłocznie ustanowiony kon ul.

Białogród, 30 grudnia. Rząd wysłał upoważnienie królewskie do przedstawienia skupczynie projektów o niesieniu pomocy państwowej osobom dotkniętym nienrodzajem, tudzież o zamianie szkoły wyższej na uniwersytet.

Rzym, 30 grudnia. Księżniczka serbska, Helena, która gościła przez czas dłuższy na dworze tutejszym, odjechała do Białogrodu.

Otrzymane po południu.

Berlin, 31 grudnia. „Berliner Tageblatt“ dowiaduje się z Tokio: General Nogi osobiście poprowadził japończyków do szturm na fort Erluszan.

W Tokio przypuszczają, że rosyjanie dobrowolnie opuszczą północne forty i fortyfikacje, których linia otwarta jest dla strzałów. Za linią pierwszą, istnieje linia druga, której zdobycie przedstawia znaczne trudności.

Przypuszczają, że celność dział rosyjskich znacznie osłabła, ponieważ lufy z powodu niestannej strzelaniny uległy zepsuciu.

Czifa, 31 grudnia. „Daily Telegraph“ donosi: Osoby przybyłe z Portu-Artura donoszą, że w nocy ubiegłej japończycy postawili 8 armat na pozycjach, górujących nad Ituszanem. Z pozycji tej rosyjanie ostrzeliwali japończyków i przyczynili im duże straty. Zniszczone zupełnie nowe miasto zostało opuszczone przez rosyjan. Japończycy z obawy fugasów nie zajmują go. Główny szpital przeniesiony w inne miejsce celem uniknięcia ostrzeliwania. Płoną zapasy węgla.

Japończycy, obawiając się fugasów, nie zajmują Nowego miasta.

Główny szpital przeniesiono w inne miejsce z powodu obawy ostrzeliwania go. Płoną składy węgla.

Berlin, 31 grudnia. Co do pożyczki rosyjskiej komunikują, że wyznaczonej do zrealizowania sumy 500,005,000 marek w Rosji, Niemczech i Holandii, będą otwarte zapisy na razie tylko na 324,000,000 marek.

Rząd nie bierze na siebie obowiązku ani umorzenia, ani losowania pożyczki do roku 1917. Właściciele obligacji mają prawo 1 stycznia 1911 roku i 1 stycznia 1914 r. przedstawiać papiery te do wypłaty po nominalnej ich cenie.

Wypłata żądanych sum nastąpi 1 lipca 1911, lub 1914 roku.

Kurs przy wypuszczeniu pożyczki niżej wartości. Właściciele, na wypadek przedstawienia papieru do wypłaty po kursie, powiększają swój dochód różnicą kursu.

Nowa pożyczka jest zjawiskiem zupełnie oryginalnym, jednak ma w sobie charakter krótko i długoterminowych zobowiązań. Niektóre gazety giełdowe donoszą, że kurs początkowy wyniesie 95 procent, a nie 98 jak początkowo omawiano.

Saul, 31 grudnia. W ostatnich czasach odbyły się zaburzenia. Wśród ludności panuje niezadowolenie z powodu istniejącego stanu rzeczy. Aresztowano wielu koreańczyków, należących do sfer wyższych. Dziś przed południem odbyły się burzliwe zebrania ludowe, poczem nastąpiły rozruchy ludowe. Cudzoziemcy nie odnieśli dotąd żadnych szwanków.

Od naszych Korespondentów.

Petersburg, 30 grudnia. „Birż. wiadom.“ dowiadują się, że komitet ministrów ma nadzieję wypełnieniu zleceń Najwyższych w ciągu 6 ciu tygodni.

Petersburg, 30 grudnia. „Now. wr.“ donosi, iż pierwsze posiedzenie komitetu ministrów w sprawie wypełnienia Ukazu Najwyższego zaprojektowano na d. 16 stycznia 1905 r.

Berlin, 31 grudnia. Na zapytanie kupiectwa berlińskiego kanclerz rzeszy hr. Bülow oświadczył, że termin wprowadzenia w życie nowych traktatów handlowych dotąd nie jest pewny.

Berlin, 31 grudnia. Dotychczasowy gubernator Afryki Zachodniej Lendwein uda się dla poratowania zdrowia na dłuższy pobyt do Włoch.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Stacyi centralnej K. E. L.

Data.	Barometr sprówdzony do 0° st.	Temperatur w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru.	Uwagi.
30/XII 1 ppł.	725.4	+ 5.5	91	Pc Z 2	Z dnia 30 XII Temperatura max. + 10.0 C.
30/XII 9 w.	717.9	+ 3.2	97	Pc Z 2	Temperatura min. - 11° C.
31/XII 7 r.	715.3	+ 0.8	100	Pc Z 5	Opadu 17.1

Restauracja „I. Sibilski“
 ulica Zawadzka nr. 4. poleca codziennie
Śniadania po kop. 20.
Wysmienite obiady z czterech dań i ka-
 wy po **kop. 40.**
 à la-carte **po cenach możli-
 wie niskich.**
Piwo z beczek: **Anstadt i Strycki.**
 1119-104-
 W czwartki i niedziele doskonałe **FLAKI.**
 Godziennie wieczorem **KONCERT,**
 w niedziele i święta podczas **obiadu.**

Rozkład pociągów.

Od 23 października.
 Kolej Fabryczno-Lódzka.
Odchodzą z Łodzi o godzinie **12.30, 7.10*,**
12.05, 1.40, 3.15, 6.10*, 8.50.
Przychodzą do Łodzi o godz. **3.00, 5.15,**
9.35, 10.15*, 3.35, 5.22 8.20, 11.00.
 Pociągi oznaczone *, służą dla bezpośredniej komu-
 nikacji „Łódź — Warszawa“ (bez przesiadania).
 Kolej Warszawsko-Kaliska
Odchodzą do Kalisza: o g. 6.35, 11.49, 4.40,
do Warszawy: o godzinie 9.32, 2.30. **Przychodzą**
z Kalisza: o godz. 9.17, 2.16, 6.35.

Kolej Obwodowa.

Odchodzą ze stacji Łódź-kaliska do Słotwin o godz. **6.45,** ze Słotwin do st. Łódź-kaliska 7.12. Odchodzą ze st. Łódź-kaliska do Kuluszek **6.55,** przychodzą z Kuluszek do st. Łódź-kaliska o g. 6.20.
Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od 6 wieczorem do 6 rano.

Od Administracji „Rozwoju“.

Prosimy uprzejmie szanownych naszych prenumeratorów, aby, jeśli nie otrzymają numeru, za każdym razem reklamowali do administracji pisma.

MAGAZYN MEBLI Akc. Tow. Zjednoczonych Stolarzów w Warszawie, Filharmonia, Sienna 2. 1830

Naturalne Szabskie Wina
 z własnych winnic
E. HEINZELMANN
 Benedykta nr. 5,
 poleca czerwone i białe wina, począwszy od 5 rb. 25 kop. do 15 rb. za wiadro z naczyнием. Wiadro zawiera 18 butelek. 1819-3 3

Ceny z naczyнием:		
Czerwone wina.	Wiadro	
1. Stołowe	rubli	5.50
2. Kaberne	"	7.50
3. Bordo	"	8.25
4. Malbek	"	9.—
5. Izabela	"	15.—
Białe wina.		
7. Stołowe	rubli	5.25
8. Alwarna	"	6.75
9. Risling	"	7.50
10. Traminer	"	9.—
11. Muskat	"	13.—

Kapelusze SZTYWNE, MIĘKIE i Modne Pikowe
 — poleca — 740r61
Antoni Marszał.
 Łódź, Piotrkowska 141.



Biuro prośb, Żytnickiego, Nowy-Rynek № 6.
 Redaguje prośby do wszystkich władz, w kwestyi przesiedlenia, przyjęcia poddaństwa, przywilejów, o wydawanie paszportów, deklaracje o obrotach i dochodach handlowych, reklamacje do dróg żelaznych. (Sprawdza listy frachtowe bezpłatnie), kontrakty, tłumaczenie, przepisywanie dowodów i prywatną korespondencję. Biuro otwarte od godz. 8 rano do 10 wieczorem 2114-r-770

Drobne ogłoszenia.

Askanas, p. Adwokata Przys., Cegielniana 7. Sprawy sądowe. Porady prawne. Redakcja kontraktów, wszelkich aktów prawnych, prośb i podań do wszelkich władz 2031-2-1
 Człowiek do inkasa z kaucją potrzebny zaraz. Oferty w Adm. „Rozwoju“ pod „Antoniemu“. 2039-1-1
 Całe urządzenia sklepowe do sprzedania zaraz. Szosa Rokicińska 29. 2040-3-1
 Dwa pokoje z kuchnią i przedpokojem na 2-iem piętrze są zaraz do wynajęcia. Ulica Nowotargowa 14. 2032-2-1
 Jest zaraz do wynajęcia skład węgla z urządzeniem i kantorem lub mieszkaniem w dobrym punkcie na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość w Adm. „Rozwoju“. 2023-1
 Jest do wynajęcia zaraz szopa z obszernym placem w dobrym punkcie na dogodnych warunkach. Wiadomość w administracji „Rozwoju“. 2025-1
 Jest do sprzedania bilard bardzo tania, w składzie mebli, Widzewska № 78. 2035-1
 Mleka kilka baniek dziennie do odstąpienia Sklep spożywczy „Zdrowie“, Widzewska 70. 2027-3-2
 Młody człowiek z poważnymi rekomendacjami, który przez dwa lata pracował w kancelarii referenta, poszukuje odpowiedniej posady na stałe lub na godziny. Łaskawe oferty w adm. „Rozwoju“ „Dla okaziciela pięciozłotówki z wizerunkiem Matki Boskiej“. 1993-4-4

Helenów.
 W niedzielę 1 stycznia
Koncerty w sali
 z udziałem pierwszorzędných artystów:
 oraz ансамблю śpiewaczego i baletowego przy współudziale orkiestry damskiej **Mesver Schmidt.**
 Początek koncertu na sali o godz. 4 po południu.
 Wejście 25 i 10 kop. 1860-1

Sklep narożny
 z dwoma pokojami i kuchnią jest do wynajęcia od 1 stycznia 1905 r. Ulica Benedykta № 56. Wiadomość u stróża domu. 1826 6 5

Z powodu choroby właściciela jest do wdzierżawienia od 1/1 1905 st. st. **karczma** na prawach subiekta (prykaszczyka), a także **sklep z piekarnią**, położone w ożywionym punkcie przy stacji pocztowej, kancelaryi gminnej i trzech krzyżujących się szosach Wiadomość u Gustawa Steinbarta, ul Nawrot nr. 35 m. 42. 1881-1

KAROL ZINKE, Przejazd 16
 Pierwsza Fabryka
Kas ogniotrwałych
 W ŁODZI,
 oraz Kasetek, Pras do kopiowania i wszelkich robót w zakresie ślusarstwa wchodzących. 819-15-13

Zakład Leczniczy Chirurgiczno-Ginekologiczny
 w Łodzi, ul. Południowa № 19.
 Pokoje pojedyncze i wspólne. Całodzienne utrzymanie wraz z leczeniem 2-5 rb. dziennie. Porady w ambulatoryum kop. 50. Lekarze ordynujący: chirurg **Dr. med. Krusche**, ginekolog **Dr. med. Ksawery Jasiński, Kaufman.**

Kobieta-Lekarz
Dr. Eugenja Zeligson
 Choroby kobiece i Akuszerya, mieszka obecnie: **Piotrkowska 120** przyjmuje do 10 rano i od 3-5 popoł. 1096-r-93

Dr. Mittelstaedt
 Choroby wewnętrzne i nerwowe, mieszka obecnie przy **1429 Piotrkowskiej № 200.** Przyjmuje od 8-9 1/2 r. i od 4 1/2-6 1/2 pp.

Kaucyonowane biuro nauczycielskie i rekomendacyjne Wagner
 w Łodzi, ulica Piotrkowska 121.
 Ma natychmiast do umieszczenia: nauczycieli, nauczycielki, freblówki, i bony różnej narodowości. Dział rekomendacyjny poleca: buchalterów, kasyerów, kasyerki, ekspedyentów, magazynierów, agronomów, osoby do towarzystwa, gospodynie, krojczynie i wszelkiego rodzaju służbę domową, tylko z dobrymi świadectwami rekomenduje. 685-r-95

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
Dr. St. LEWKOWICZ
 Zachodnia № 33 (obok lombardu akcyjnego).
 Dla panów od 8-11 r. i od 6-8, dla dam od g. 5-6. c-68
 W niedziele i święta od 9-12 i od 3-6.

Dr. H. Szumacher
 Choroby weneryczne i skórne
Nawrot № 1A
 Przyjmuje od 9-11 i od 4-8, panie od 4-5 pop. 1820r13

Dr. A. Steinberg
 Benedykta № 3.
 Zakład ortopedyczno-gimnastyczny (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów i mięśni i t. p.)
Gabinet roentgenowski (leczenie promieniami Roentgenowskimi). 138-r-79

Dr. Jan Pieniążek
 przyjmuje w chorobach nosa, gardła i uszu,
 10 i pół rano i od 5 do 7 wieczorem.
Średnia nr. 12.

D-r Feliks Skusiewicz
 Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja № 13.
 Przyjmuje: 12-1 1/2 pop. i 6-8 wieczorem. panie 5-6 popoł. 507-d 114
 W niedziele i święta od godz. 10-1 pop.

Gabinet lekarski
 Chorób moczopłciowych, wenerycznych i skórnych
D-ra B. MARGULIESA
 Wólczańska 39, róg Benedykta 10.
 Przyjęcie od 12-2 popołud. i od 4 1/2-8 wiecz., w niedziele i święta 10-1 w pop. od 4 1/2-6 1/2 wiecz. 1536-r-24

Dr. med. W. KOTZIN
 Choroby serca i płuc,
 r-16 mieszka obecnie 1034 ulica św. Andrzeja nr. 4.
 Przyjmuje od godz. 10-11 i od 4-6 pop.

Dr. Abrutia.
 Choroby skórne i weneryczne.
 Krótka nr. 9.
 Przyjmuje: rano do godz. 11, po południu od 6-8, panie od 5-6. W niedziele od 8 1/2-1 1/2 r. i od 2 1/2-4 1/2 pop. 345-104

Prywatny ZAKŁAD LECZNICZY

D-rów R. Skibińskiego, A. Tochtermana, J. Wattena i T. Zaborowskiego
 Łódź, ul. Podleśna № 15. Telefon № 659.

Na stałe leczenie przyjmowani są wszelkiego rodzaju chorzy, z wyjątkiem umysłowych i zakaźnych. Oplata od 1 rb. 50 kop. do 6 rb. dziennie.
Hydropatia. Kąpiele elektryczne świetlne i wodne. Kąpiele mineralne i gazowe. (Dla przychodzących od 7 rano do 8-iej wieczorem).
Pracownia Roentgenowska. 1752-12-9

Zakład naukowy żeński

Lucyny z Młodowskich Siennickiej

ulica Piotrkowska № 154.

Przyjmowane są kandydatki do 3 oddziałów klasy wstępnej oraz I-iej. Nauka słoju. Kandydatki od lat 6-ciu. 729-4

Niedrogo!

Do sprzedania w różnych i dobrych gatunkach

Jabłka i Miód lipcowy, biały.

Wiadomość ul. Dzielna № 40 m. 1, parter, front. 1700-c

Kaucyonowana

Sala Licytacyjna

DZIELNA № 25.

przyjmuje w komis do sprzedania:

Rozmaite meble, lustra, obrazy, fortepiany, pianina, skrzypce, portyery, firanki, lampy, zegary, zegarki, biżuterię srebra stołowe, urządzenia kuchenne, garderobę damską i męską, itp. na bardzo korzystnych warunkach.

Posiada na składzie:

Rozmaite meble używane i nowe dobrej roboty, garnitury buduarowe, salonowe elegancie urządzenia sypialni i jadalni, kredensy stylowe od rb 50, trema peasyonarki, biblioteki, biurka, etażerki, otomany, szeslongi, umywalki i szafeczki nocne z płytą marmurową. Bambusowe meble. Używane garnitury salonowe, wielka szafa do garderoby, maszyny do szycia, rowery, zegary ścienne, obrazy, skrzypce, ample, szyldy, wanny, łóżeczka i kolebki żelazne, portyery, wybór garderoby damskiej. Wyroby perfumeryjne Brocarda & Ints. Wózek dla chorych. 317-52-86

Administracja

MLECZARNI ZIEMIAŃSKIEJ

Dzielna № 30.

Filii Piotrkowska № 30 i 34,

poleca Sz. Publiczności znane ze swej dobroci masło śmietankowe, świeżo solone i kuchenne, krem, śmietankę słodką, śmietanę kwaśną, mleko dwa razy dziennie świeże, sery w wyborowych gatunkach, oraz mleko we flakonach, które rozsyła się codziennie dwa razy do domów bez względu na ilość. 1604-r-48

Zatwierdzona przez Ministeryum Spraw Wewnętrznych **Szkoła Akuszeryjna** D-ra REJSA w Warszawie 3692. Zapis uczenie od godz. 11-iej do 1-iej codziennie. Początek wykładów 1 (14) stycznia 1905 r. Ostateczny egzamin w szkole po ukończeniu kursu rocznego. 1720-10 Do Zakładu Położniczego przyjmują się bezpłatnie osoby spodziewające się słabości.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Bałuckiej Kasy Posagowej ma zaszczyt niniejszem zawiadomić, że z powodu teraźniejszego krytycznego czasu, wpłaty składek członkowskich zostały zawieszony, przeto i zapomogi nie mogą być regularnie wypłacane.

Ponieważ Kasa Posagowa istnieje dla mniej zamożnych osób i która powinna się starać o dobro dla swoich członków, przeto Zarząd ułożył następujący projekt: ażeby członkowie otrzymywali natychmiast swoje zapomogi po ożenieniu się lub po zamaż pójściu. Takie zapomogi otrzymają **tylko ci członkowie, którzy wstąpili w związku małżeńskie po Nowym Roku** w podwójnem wynagrodzeniu, t. j. według wpłaconych przez niego składek **bez dopłacenia po ślubie zapłaconych przez nich składek**, naprzykład wpłacił członek do kasy **rb. 25**, otrzyma natychmiast po przedstawieniu aktu ślubnego **rb. 50** — wpłacił **rb. 30**, otrzyma **rb. 60** — wpłacił **rb. 50**, otrzyma **rb. 100** i t. d.

Przy takim wypłacaniu zapomóg wystarczą wpłynięte pieniądze w przeciągu jednego roku dla 500-600 członków, którzy natychmiast otrzymają swoje zapomogi po złożeniu aktu ślubnego.

Według tego projektu mniej więcej 500-600 członków otrzyma w przeciągu jednego roku swoje zapomogi, przeto potrzebujemy na ich miejsce odpowiednią liczbę kandydatów, którzy mogą korzystać z nowego projektu.

Kasa przyjmuje zapisy we wtorki, czwartki i soboty od godz. 3-9 wieczorem przy ulicy Brzezińskiej № 64. 1827-3-3

Zarząd Bałuckiej Kasy Posagowej.

Dzielna II.

Dzielna II.

WIELKA OSZCZĘDNOŚĆ!!! Za 6 i 3 kop. sztuka. Pod № 7089 patentowany pływak do oleju. Jedyn w swoim rodzaju pływak i olej mojego wynalazku. Czas trwania palenia 40 godzin, w ciągu jednego dnia zużywa się oleju za 1 kop. Knot wystarcza na 3 miesiące. Olej nie rozszerza zapachu, nie dymi, pali się bez szelestu, nie pryska, szkła nie są zakopcone, pali się bez wody, funt kosztuje tylko 20 kop., a więc taniej, niż dotychczas wszystkie tego rodzaju oleje. Mój olej można nabyć: Rynek Geyera 8, ul. Konstantynowska 13, ul. Franciszkańska 64 u Andrzeicza. Mogę gwarantować tylko za olej kupiony w tych składach. Knoty oddaje się darmo w wymienionych kantorach.

KAUKASKIE WINA

niefalszowane, nie zawierające żadnej z wymienionych niżej farbek, jako to: Bordo, Fernambuk, Palony cukier, Funtin, Nalewka z czarnych jagód, Malwa, Kwiat maku, Sandołowe drzewo, Koszawka, Drzewo kampechańskie, Kwas pikrynowy, Szafran, Potasz, Soda, Kwas salicylowy, Kwas borny, — za co gwarantuje **M. D. Okojew.** Cena za butelkę wina wytrawnego lub słodkiego od 40 kop. do 2 rb.

Główny skład kaukaskich i naturalnych win kachetyńskich

M. D. OKOJEW, ul. Dzielna № 11. 1571 26-12

„DOBRE”

najlepsze papierosy
 10 sztuk 3 kop.

I. L. Szereszewski.

1867-10 4

Fabryka wyrobów powroźniczych

H. Miłińskiego

ul. PAŃSKA № 9,

958-r-105

Poleca swoje wyroby: Liny, Pasy do transmisyj, Szpagaty, Taśmy, Sznuiry, Siecie i t. p.

Kostiumy maskaradowe damskie i męskie

Garnitury frakowe

Garnitury surdutowe

Czarne spodnie i kamizelki w wielkim wyborze

do wynajęcia u **Emila Schmechla,**

Piotrkowska № 98.

Adwokat A. Zieliński,

DLUGA № 21,

przyjmuje sprawy do wszystkich instytucyj sądowych i administracyjnych. 1148r42

MAGAZYN MEBLI

Zjednoczonych Majstrów Stolarskich,
 26 PIOTRKOWSKA 26.

Niniejszem podajemy do wiadomości Sz. Publiczności, że magazyn nasz, zaopatrzony w najświeższe fasony rozmaitych mebli własnego wyrobu. Przyjmujemy wszelkie obstalunki w zakresie stolarstwa i tapicerstwa wchodzące, po cenach przystępnych. Z czem polecamy się Sz. Publiczności. Z poważaniem 948-100-52 Zarząd.

Skład węgla i drzewa **Ludwika Sobolewskiego,** ul. Wólczańska № 52 i ul. Cegielińska № 60

sprzedaje węgiel tylko z kopalni „Rudolfa” po cenie rb. 1.03 za korzec, z dostawą po rb. 1.03 w dużej ilości, w małej jako to: za 1 korzec rb. 1.10, 1/2 korca 55 kop., 1/4 korca 28 kop. z dostawą. 1873-3-2

Lekcyj gry skrzypcowej

udziela profesor

JAN PILLARZ

Średnia № 21.

1858-4-2

Zatwierdzona przez władzę wyższą
Szkoła kroju.

Po otrzymaniu **dyplomu akademii zagranicznej** i zaliczeniu do cechu warszawskiego, właścicielka magazynu firmy „Józefina” (Piotrkowska № 7) otworzyła w Łodzi specjalną **szkołę kroju**, podług najnowszej metody francuskiej i angielskiej. Po ukończeniu kursu dodaje się system Drezdeński bez żadnej dopłaty. Program kroju obszerny. Dla pań kursy dziecinne. Przy szkole specjalna pracownia spódnic. 1845-r-4

Kaucyonowane

Biuro Nauczycielskie

W. ROŚCISZEWKIEJ

ulica Piotrkowska 90

poleca: nauczycieli, nauczycielki na miejsca stałe i demi-place, freblówki, bony różnych narodowości. 1875-12

Przyjmuję nadrabianie pończoch. Mikołajewska 59 m. 56, 2 piętro.

1111-d

Przy ulicy Targowej № 36, otwartą została 1869-3-3

ślizgawka

W czwartki wieczorem i w niedziele i święta po poł. odbywać się będzie **KONCERT.**